GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 205. W Piątek dnia 3. Września. **1841.**

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 30. Sierpnia.

NN. Królestwo Jchmość udali się ztąd do Szląska.

J. K. W. Xiążę Pruski i

J. K. W. Xiążę August wyjechali do Lignicy.

Wyjechali: J. Excellencya Cesarsko Rossyjski Gereneral Porucznik i General-Adjutant Manzurow i

J. Excellencya Król. Francuski General-Porucznik, Vicomte de Rumigny, do Lignicy.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Besarabii, dnia 16 Sierpnia.

(*Gaz. Szląsk.*) — Usiłowania Rossyi celem podbicia ludów kaukaskich trwają ciągle. D. 7. m. b. Cesarsko-Rossyjski General piechoty i dowódzca 1go korpusu armii do Belzu przybył, gdzie go General dywizyi Buszyn i General brygady Maryn przyjmowali. Nazajutrz odbywano mustra wojsk, ćwiczenia w strzelaniu do tarczy i twierdzą powszechnie, że oddział tego korpusu armii co chwila rozkazu wyruszenia w pole oczekuje. Tymczasem doniesienia z widowni wojny u stóp Kaukazu równie jak w Gruzii dla oręża Rossyjskiego nie są bynajmniéj pomyślne. Nieprzyjaciel walczy z rozpaczą i — ku powszechnemu zadziwieniu — z ponowionemi zawsze siłami, dla tego też wawrzyny przemocy Rossyjskiéj bardzo są rzadkie i z boleśnémi połączone ofiarami. Do tego jeszcze przystępuje wielka trudność w zaprowiantowaniu wojska, które liczbą tylko (a i to nieregularnie) żywność pobiera, co w połączeniu z szkodliwym klimatem szyki wojska Rossyjskiego widocznie przerzedza. — O wyprawie przedsięwziętéj przez dowodzącego u stóp Kaukazu generała Grabbe, żadnéj zgoła nie mamy wiadomości.

Francya.

Z Paryża, dnia 25. Sierpnia.

Pan Guizot d. 22. przybył do Lisieux. Doznał tam nader świetnego przyjęcia i znajdował się na wielkiéj, na cześć jego wyprawionéj uczcie. Maire miasta wniósł zdrowie Pana Guizota; rozwodził się z wielkiemi pochwałami nad męstwem, przez Ministra naprzeciw fakcyom okazaném i nad zręcznością jego, kiedy bez naruszenia godności Francyi pokój europejski utrzymać zdołał. — P. Guizot w odpowiedzi swojéj tłumaczył konieczność i pożyteczność przestrzeganéj przez

Ministeryum z dnia 29. Października polityki; ona to wyprowadziła Francyę z niebezpieczeństwa, na które administracya Pana Thiersa kraj naraziła; ona ocaliła ję od anarchii i wojny; gabinet z dn. 29. Października odrzucając myśl «wojny pod każdym warunkiem«, nie popadł jednakże w przeciwną myśl «pokoju pod każdym warunkiem«; bronił on i opiekował się wszystkiemi interesami kraju, zważając zarówno na godność, dobre mienie, siłę i spokojność Francyi; pierwszym wypadkiem więc tego była polityka zbrojnego pokoju i chwilowego odosobnienia; okazała się być zbawienną, ocalono pokój bez naruszenia honoru; odosobnienie Francyi ustało, potrwawszy dość długo, aby życzenie ustania onego pod odpowiedniémi godności kraju warunkami upowszechnić; polityczne stósunki obarczyły kraj wielkiém brzemieniem a rząd ujrzał się w konieczności obmyślenia środków dla przywrócenia równowagi między dochodami i rozchodami, przy ustanowieniu tych środków przestrzegano ściśle prawnéj drogi, dla tego też rząd usiłowaniom i zabiegom fakcyi i zaślepieniu prassy nie ustąpi. — P. Guizot w końcu swéj mowy rozbierał usiłowania stronnictw, aby w miejsce zasady głównej: «Król nie może źle czynić« (le roi ne peut mal faire), postawić zasadę: «Król nic zrobić nie może« (le roi ne peut rien faire). Minister objaśniał zagubną i zwodniczą dążność takowéj zmiany zasad i zwracał uwagę, że istotę rządu reprezentacyjnego stanowi wolne i dzielne wykonywanie attrybucyi każdéj władzy państwa w zgodzie z instytucyami kraju. Powiedział: „Było to szczęściem dla kraju, że się Królestwo w taki sposób, jak stronnicy téj zmiany zasad żądają, zniedołężnić nie dało i że w sprawach politycznych odegrało rolę, podług instytucyi naszych mu się należącą. Jego wytrwalemu działaniu zawdzięczamy wielką część osiągniętych wypadków. Połączyły się mądrość Króla i mądrość kraju a to połączenie, będące celem głównym karty, pomyślność Francyi utworzyło. Bądźmy wdzięczni Królowi, a będziemy tylko sprawiedliwymi! — Powiadają, że rząd konstytucyjny nie jest korzystny dla spokojności Ministrów, ani dla spokojności dobrych obywateli. Nie jest on zaiste dla nikogo namiotem, rozbitym dla spoczynku; jest on widownią dla wszystkich, gdzie wszyscy pracować i postępować muszą. Wy MPanowie, którzy pragniecie porządku w waszych rodzinach, porządku w waszych miastach, porządku w państwie, nie zapominajcie nigdy, że to są nierozłączne dobra i że od was samych zależą. W r. 1830., gdyśmy nasze znieważane prawa na nowo zdobyli, przyrzekliśmy Francyi i światu utworzyć rząd regularny i trwały, oraz rząd wolny. Dotrzymajmy więc, Panowie, słowa, podciągnijmy się bez ociągania pracy, któréj ziszczenie słowa owego wymaga. Wówczas wypadek będzie błogi i pokonamy trudności, jakie jeszcze mamy do zwalczenia, podobnie jakeśmy przed 11 laty pokonali trudności, które nam nie raz zgubą zagrażali.“ — Mowę tę przyjęto hucznemi oklaskami.

Kuryer francuski powiada, że P. Human ani myśli o cofnięciu się, owszém że wkrótce pożyczkę zrealizuje.

Królowa Krystyna zamierza udać się w podróż do Francyi południowéj; nieprzyjaciele jéj naturalnie podsuwają jéj przy tém zamiar wzniecenia kontre-rewolucyi w Hiszpanii.

Przez Marsylię odebraliśmy tu doniesienia z Konstantynopola z d. 7. 9. Sierpnia. Zbijają one rozsiewane przez listy Tulońskie pogłoski o śmierci Sułtana i projekcie wyniesienia Mehmeda Alego na tron Osmanów.

Anglia.

Z Londynu, dn. 25. Sierpnia.

Rozumieją teraz, że obrady nad adresem w Izbie niższéj 3 wieczory trwać będą. »Spodziewamy się, powiada dzisiejsza Times, iż to będzie raz ostatni, że obrady bezrozumnie tak przedłużają. Czy Ministrowie zaraz po przegłosowaniu w Izbie niższéj do dymisyi się podadzą, czy też Izbę w téj mierze aż do poniedziałku odroczą, nie jest jeszcze wiadomém. Pogłosce obiegającéj, że nawet ani usiłować nie będą przemknąć się, my nie wiemy.« — Mowę od tronu gani ta gazeta w najwyższym stopniu. Powiada: »Ludzie, których ciągle jeszcze Ministrami nazywać musim, chwycili się postępowania dla nich samych haniebnego, dla monarchini ich nieprzyzwoitego a dla narodu angielskiego obrażającego, wkładając w usta Królowéj słowa stronnictwa, w chwili, w któréj kraj uroczyście przeciw temu stronnictwu się oświadcza. Nie dziw więc, że N. Pani, mając czucie honoru i przyzwoitości nie chciała osobiście tak zawisnéj roli odegrać i podobnéj wygłaszać mowy.«

Włochy.

Z Rzymu, dnia 17. Sierpnia.

(*Gaz. Powsz.*) — Jak słychać, zamierzył sobie Papież wybrać się d. 9. Września w podróż do Loretu i z powrotem zwiedzić kilka miejsc nabożeństwem słynnych jak, Assisi, Orvieto i t. d. Kardynałowie Tosti, Bianchi i Matei jako też kilku innych prałatów mają Papieżowi towarzyszyć. D. 26. Września znowu tu z powrotem przybędzie. Ponieważ tak

długie podróże Papieża z wielu są połączone zabiegami, przeto już teraz zajmują się przygotowaniami do téj pielgrzymki, która zapewne dla wszystkich miejsc, przez które Papież przejeżdżać myśli, zbawienne wyda owoce. Szczególniéj naprawiają przy takiéj sposobności wszystkie drogi i czyszczą wszystkie miasta.

Turcya.

Listy z Smyrny z d. 9. Sierpnia w okropnych malują kolorach straty nieszczęśliwych, ogniém dokniętych rodzin. Według wiarogodnych wiadomości liczba w perzynę obróconych budynków 11,398 wynosi, między temi jest 4780 tureckich, 1794 żydowskich, 273 greckich i 17 ormiańskich domów, 22 Karawanseraje, 2914 sklepów w bazarze i 1504 w różnych innych dzielnicach miasta, 10 wielkich i 29 mniejszych meczetów, 8 bożnic, 5 łazienek i 42 publiczne szkoły. Wychodzący w Smyrnie dziennik angielski Manzani Shark powiada: przyjąwszy w nader umiarkowanéj cenie wartość każdego budynku po 20,000 piastrów, cała szkoda 227,960,000 piastrów, czyli blisko 2 miliony funtów szterlingów wyniesie. Utworzono komitet do odbierania wpływających ofiar i rozdzielania ich pomiędzy nieszczęśliwych.

Indye Wschodnie.

Z Makassar (na wyspie Celebes) 1. Kwietnia. Gdy zachodnia część holenderskich Indyi corocznie wzrasta i dla ojczystego kraju ważniejszą staje się, z większą częścią holenderskich Indyi wschodnich, mianowicie na wyspach Moluckich, posiadłościach na wschodniem wybrzeżu Borneo i południowo wschodniéj Celebes, zupełnie się przeciwnie dzieje. Handel w Makassar od 25 lat stoi na jednéj stopie, a gdy holendersko indyjskie zamorskie krainy coraz bardziéj zakwitają, porty na Celebes pozostają in statu quo. Menado tylko położone na północnym brzegu téj wyspy, zdaje się być znaczniejszym punktem handlowym. — Prezes tamiejszego rządu pan Kistermann, założył od lat kilku w okolicy Menado plantacye kawy, które odpowiedziały wszelkim nadziejom. — Kawa tamtejsza co do dobroci wyrównywa kawie z Jawy i spodziewać się należy że wkrótce plantacye kawy na północném wybrzeżu wyspy Celebes do wysokiego wzrosną stopnia. — I kopalnie złota w Menado i przyległych wyspach coraz na nowo są odkrywane, a złoto lepsze jest jak w innych posiadłościach hiszpańskich; lecz jakkolwiek tamte sze stósunki są przyjazne dla rządu holenderskiego, często jednak w kassach rządowych prowincyi tutejszych, przytrafia się brak a nawat posiadłości tutejsze rządowi batawiańskiemu nieprzynoszą tyle ile go kosztują. — Naturalnie liczni urzędnicy koniecznie tu potrzebni mimo korzyści, jakie rządowi przynosić usiłują i małe wojny z hordami rozbójniczemi na wyspie Celebes prawie ciągłych wymagają wydatków, bo komendanci holendersko indyjskiego korpusu, są częstokroć jednocześnie liwerantami broni i amunicyi dla nieprzyjaciela, a gdy w dzień z nim walczyli, nocną porą naczelnicy obu stron razem biesiadują. — Urzędnicy i władze holenderskie opuściły posiadłość na północnym brzegu Nowéj Gwinei. Składała się ona z małéj twierdzy w r. 1828 zbudowanéj, nazwanéj Bus; w pobliżu jéj rybacy Amboinezyjscy osiedlili się i pobudowali chaty bambusowe, co składało całą holenderską posiadłość na Nowéj Gwinei. Krajowcy zwani Oran Batschu, niechcieli żadną miarą wejść w stósunki handlowe z Europejczykami, Chińczykami i Malajami, a chociaż rząd holenderski tamtejszym naczelnikom od r 1828 przeszło 50,000 zł. darował, jednak ciągle oni dla żołnierzy holenderskich okazywali się nieprzyjaznymi i mordowali każdego bezbronnego. Nadto niezdrowe tamtejsze klima jest przyczyną, że tę osadę poddani holenderscy opuścić musieli.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — »Dziennika domowego« wyszedł Nr. 18. i zawiera: 1) Pleban z Brzozek. Szkic z rzeczywistego życia przez Paulinę z L...... W....... 2) Pomysły o wychowaniu ludów. c) Religia i prawo, jako środki ich wychowania 3) Rozmaitości. 4) Mody i objaśnienie dołączonéj ryciny.

— Dziennik urzędowy Król Regencyi w Poznaniu z d. 31. Sierpnia obejmuje między innémi następującą pochwałę: Przewoźnik Stanisław Kocimski odznaczył się zaszczytnie d. 14. Marca, kiedy nie lękając się niebezpieczeństwa, zimna i głębokości wody, z przezornością i szczęściem dokonał ratunku na wyrobniku Majewskim, który był w niebezpieczeństwie utonięcia na przerwie tamy; — o dodatku komunalnym w Międzyrzeczu; — doniesienie że Dziekan dekanatu Ołobockiego Xiądz proboszcz Roch Król w Szczurach darował katolickiemu kościołowi parafialnemu w Bukownicy pow. Ostrzeszowskiego dwie srebrne tabliczki, ważące 7 łutów; — doniesienie o darach pobożnych dla kościołów ewanielickich; — i następującą kronikę osobistą: W miejsce przeniesionego ztąd kaznodziei dy-

wizyjnego Hoyera został dotychczasowy nauczyciel wielkiego wojskowego domu sierot w Poczdamie, P. Krystyan Fryderyk August Simon, mianowany kaznodzieją dywizyjnym Król. 10téj dywizyi i otrzymał potwierdzenie od Król. Ministerstwa spraw duchownych, naukowych i lekarskich. W obwodzie zarządowym prowincyalnéj administracyi poborowéj w Poznaniu został: 1) Assessor Regencyi Ditmar, któremu poruczoną była posada Nadinspektora celnego w Strzałkowie, przeniesiony w równym stopniu do Gransee obwodu Regencyi Poczdamskiéj; 2) komissoryczny Nadinspektor celny, Inspektor poborowy Ortmann w Skalmierzycach, mianowany Nadinspektorem celnym w Strzałkowie; 3) Assessorowi Regencyi Tschirschky z Kolonii poruczona posada Nadinspektora celnego w Skalmierzycach; 4) Kontroler Głównego urzędu Bauer z Leszna przeniesiony do Poznania dla pomocy w tutejszym Głównym urzędzie poborowym; 5) Nadkontroler poborowy Hubert w Międzyrzeczu mianowany Inspektorem poborowym; 6) Assystent Głównego urzędu St. Blanquart w Bydgoszczy otrzymał posadę Kontrolera Głównego urzędu w Lesznie; 7) Komisarz obwodowy Zukierelli, mianowany poborcą powiatowym we Wrześni, ma poruczonem sobie zawiadywanie tamecznego urzędu poborowego; 8) Assystent Głównego urzędu Schubert w Poznaniu mianowany poborcą w Grodzisku; 9) poborca Mathias z Bojanowa do Zdun; 10) poborca Rieske ze Zdun do Bojanowa w równym stopniu przeniesieni; 11) Nadinspektor poborowy, Radzca poborowy Wandel w Lesznie, i 12) Nadkontroler poborowy Bothe we Wrześni rozstali się z życiem.

Sprostowanie.

W numerze wczorajszym (204.) Gazety naszéj, stronica 1242., słup prawy, wiersz 19ty od końca, zamiast: „nie mogą", miało być: „nie mogę".

OBWIESZCZENIE.

Gościniec w Sączkowie, składający się z domu, stajni i stodoły, jako też gruntów: 12 morg. 54 pr.□ ogrodu i roli, i 18 morg. 39 pr.□ łąki, wyjąwszy jednak prawo nakładania onegoż trunkami, ma być za opłatą 15 tal. rocznego czynszu, prawem wieczystoczynszowém najwięcéj dającemu publicznie przedany.

W tym celu wyznaczony jest termin na dzień 15. Września r. b. zrana o godzinie 9téj na miejscu w Kluczewie pod Szmiglem, na który się ochotę kupna mający niniejszém zapraszają.

Każdy licytant złożyć winien w terminie kaucyi tal. 50 a kupujący po przybiciu ⅓ część summy kupna.

Dominium Kluczewo.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 1. Września 1841. r.					
	od			do		
	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	2	5	—	2	7	6
Zyta dt.	1	5	—	1	7	6
Jęczmienia dt.	—	20	—	—	21	—
Owsa dt.	—	14	—	—	15	—
Tatarki dt.	—	—	—	—	—	—
Grochu dt.	—	—	—	—	—	—
Ziemiaków dt.	—	9	6	—	10	—
Siana cetnar	—	25	—	—	29	—
Słomy kopa	6	—	—	6	15	—
Masła garniec	1	12	6	1	15	—
Spirytusu beczka	14	15	—	15	15	—